Dąbrowski, Jan

Zagadnienie genezy pochówków ciałopalnych na Warmii i Mazurach

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 3-20

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

JAN DĄBROWSKI

ZAGADNIENIE GENEZY POCHÓWKÓW CIAŁOPALNYCH NA WARMII I MAZURACH

W środkowej epoce brązu na dużych połaciach Europy daje się zaobserwować proces zmiany rytuału pogrzebowego ze szkieletowego na ciałopalny. Ten nowy obrządek szerzy się z niezwykłą szybkością i staje się tak powszechny, że aż jest to niezrozumiałe. Istotnie, brak do dziś przekonywującego wytłumaczenia tak samego zjawiska, jak i tempa oraz sposobów jego rozprzestrzeniania się. W Polsce jest ono powiązane ze zjawieniem się kultury łużyckiej, w której ciałopalenie jest absolutnie dominującą formą pochówku. Wraz z upowszechnieniem się tej kultury na Warmii i Mazurach nikną i tu groby szkieletowe, a miejsce ich zajmują pochówki ciałopalne, występujące w ogromnych skupieniach (szacunkowo 2.000 i więcej grobów na jednym cmentarzysku). Ponieważ pojawiają się tu one nieco później, niż to ma miejsce w innych dzielnicach Polski, przeto trochę łatwiejsze jest także obserwowanie ich genezy, a co za tym idzie, samego sposobu przenikania nowego obrządku pogrzebowego na dany teren i jego zmian. Tym właśnie sprawom poświęcono niniejszy artykuł [1]).

Pierwsze zwiastuny nowego obrządku na naszym terenie pojawiają się już w III okresie epoki brązu. Przy omawianiu tego okresu uwzględnić należy także niektóre dane z rejonów sąsiednich, gdyż znaleziska zdają się sugerować jednolitość kulturową terenów Warmii i Mazur oraz Sambii i części Litwy. W tym czasie groby ciałopalne występują tu razem z grobami szkieletowymi, przy czym te ostatnie są formą bezwzględnie dominującą ilościowo. Jedyny pewny grób ciałopalny pochodzi z Pietariai, rejonu Kapsukas, jednak wiadomości o nim są bardzo niedokładne [2]). Wiemy jedynie, że odkryto tam cmentarzysko kurhanowe, a kurhany otoczone były koncentrycznymi wieńcami kamiennymi. W jednym z nich znaleziono naczynie, zawierające przepalone kości i część czekana typu Nortycken — chronologia tego pochówku jest więc niewątpliwa. Kilka (maksimum cztery) dalszych grobów ciałopalnych pochodzi z Zaostrowia, rejon Primorsk [3]), a mianowicie z kurhanów I i II na tym cmentarzysku; nie mogą one jednak być określone z całkowitą pewnością ze względu na zły stan zachowania kości i niedokładne

[1]) Tezy niniejszego artykułu referowano na seminarium doktoranckim, prowadzonym przez prof. dra W. Hensla w lutym 1963 r.

[2]) J. Puzinas, *Naujausiu proistoriniu tyrinejimu duomenys*, Senove, t. IV, 1938, s. 206 i rys. 16, 3.

[3]) Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zu Königsberg, t. XXXIII, 1892, s. 32 i nast. tabl. IV oraz E. Sturms, *Die ältere Bronzezeit im Ostbaltikum*, Vorgeschichtliche Forschungen, t. 10, Berlin 1936, s. 108 i nast. tabl. 16, 17 i 23. Publikowane jako Rantau.

Tabela I. Zestawienie niektórych cech rytuału pogrzebowego

Grupa mazursko-

Stanowisko	Ilość uwzględn.		% grobów z darami		Groby z przystawkami				
					% ogółu grobu	% tych grobów			
	grobów	pochówków	niecer-amicz	metalami		z 1 p.	z 2 p	z 3 p	ponad 3 p.
Pustniki, pow. Mrągowo	1174	1174	1,5	1,5	1,2	93,7	6,3	0	0
Biskupiec I	451	470	0,9	0,7	0,9	100	0	0	0
Wojnity, pow. Olsztyn	341	807	0,4	0,2	11,4	97,5	2,5	0	0
Biskupiec II	85	86	2,3	1,1	0	0	0	0	0
Wopławki, pow. Kętrzyn	75	77	0	0	1,3	100	0	0	0
Mostkowo, pow. Ostróda	21	28	0	0	4,6	0	0	100	0

Materiały

Grupa kujawsko-

Marianki, pow. Włocławek	30	34	23,3	23,3	100	26,6	13,3	20	40,1

Grupa północno-

Szydłowo, pow. Mława	22	ponad 30	4,5	0	36,3	12	12	48	28

Grupa środkowo-

Sierpów, pow. Łęczyca	186	191	5,9	5,4	13,9	46,1	42,3	7,8	3,8
Słowik, pow. Łódź	65	67	0	0	40	51,8	25,9	18,6	3,7

Grupa

Czarnków	189	220	26,5	22,2	96,3	14,8	9,2	21,3	54,7
Chojno, pow. Szamotuły	40	42	10	7,5	90	16,9	5,5	2,7	74,9

na cmentarzyskach kultury łużyckiej z epoki brązu

warmińska

Groby popielnicowe				Groby bezpopielnicowe				% grobów o konstr. kamień.
% ogółu grobów	% tych grobów			% ogółu grobów	% tych grobów			
	z darami	jedn.	zbiorowe		z darami	jedn.	zbiorowe	
70,7	1,6	100	0	29,3	1,4	100	0	84,8
96,9	1	97	3	3,1	0	100	0	77,3
97,7	0,4	?	?	2,3	0	?	?	53
94	2,5	98,8	1,2	6	0	100	0	89.5
48	0	97,5	2,5	52	0	94,9	5,1	5 [illegible],5
53,6	0	67	33	46,4	0	100	0	38

p o r ó w n a w c z e :

chełmińska

100	23,3	90	10	0	0	0	0	ponad 20

mazowiecka

45,4	10	80	20	54,6	0	100	0	86,3

polska

78,4	7,6	95,9	4,1	21,6	5	100	0	ponad 49,3
46,2	0	93,4	6,6	53,8	0	100	0	56,9

uradzka

98,5	26,1	86,1	13,9	1,5	33,3	100	0	43,4
60	12,5	95,9	4,1	40	6,2	100	0	35

opisy. Każdy z tych grobów wyposażony był w jedno naczynie i ewentualnie w kilka drobnych ozdób brązowych. Pod względem wyposażenia odbijają więc one *in minus* od występujących w tych samych kurhanach grobów szkieletowych.

Jeżeli chodzi w ogóle o pochówki ze środkowej epoki brązu z omawianego terenu, to są one znane słabo, a w dodatku wiele z nich uległo zniszczeniu przed zbadaniem, co jeszcze bardziej utrudnia studia nad obrządkiem pogrzebowym. Obecnie zajmiemy się pokrótce tymi tylko punktami, kórych datowanie nie budzi wątpliwości i które umożliwią scharakteryzowanie całości stosunków, panujących tu przed pojawieniem się kultury łużyckiej.

Kurhany ówczesne występują niemal z reguły w grupach, przy czym należy się liczyć z tym, że pierwotnie były one o wiele liczniejsze od stanu stwierdzanego w XIX i XX wieku — w samej tylko okolicy Zaostrowia zniszczono w XIX wieku około pięciuset kurhanów [4]). W tych samych grupach spotykamy też kurhany z późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, co może sygnalizować nam ciągłość tradycji miejsca grzebania zmarłych. Odległości pomiędzy poszczególnymi kurhanami sięgają stu metrów. Na ogół starano się umieszczać je na wzniesieniach. Konstrukcje samych kurhanów różnią się w sposób widoczny. W zasadzie są one otoczone jednym lub dwoma wieńcami kamiennymi, a pochówki są umieszczone w różnorodnej obstawie kamiennej. Średnice kurhanów wynoszą 10—18 metrów [5]), a wysokość ich sięga kilku metrów. Nie można więc wykluczyć ewentualności zachowania się tylko największych kurhanów, a zniszczenia sąsiednich, mniejszych, tym bardziej, że brak danych o przekopywaniu powierzchni między kurhanami. Nie jest więc wykluczone, że tam właśnie szukać należałoby śladów innych pochówków. Wewnątrz kurhanów obserwujemy bruk kamienny wielowarstwowy, tworzący podstawę właściwego nasypu i sięgający nawet 2 m miąższości (Zaostrowie, kurhan I). Pomiędzy i pod kamieniami bruku występują pochówki. W dwóch tylko kurhanach [6]) zaobserwowano ślady konstrukcji drewnianych, występujących współrzędnie z kamiennymi. Być może są to szczątki jakichś pomostów, na których składano zwłoki. Kurhany mają nasypy ziemne.

Liczba osobników, pochowanych w poszczególnych kurhanach jest różna; w kilku wypadkach obserwujemy tylko jeden grób, choć nie zawsze wiadomo, czy pochowany był tam tylko jeden nieboszczyk. Dotyczy to kurhanów ze Šlažiai, rejon Kłajpeda; Zaostrowia oraz Pożegów, pow. Pisz [7]). Na tych samych jednak stanowiskach obserwujemy także kurhany wielopochówkowe, przeważnie o grobach jednostkowych. Zły stan zachowania kości utrudnia tu w wielu wypadkach określenie. Utrudnia on także ustalenie pozycji i orientacji szkieletów. Nieliczne dane wskazują bądź na orientowanie zwłok po osi wschód-zachód z głową ku zachodowi, bądź też po osi północ-południe. Wyposażenie poszczególnych

[4]) W. Grünert, *Vom Hünnenberg bei Rantau, Kr. Samland*, Altpreussen, t. IX, 1944, s. 20.
[5]) E. Šturms, op. cit., s. 108 i nast.
[6]) Ibidem, s. 102 i nast.
[7]) Ibidem, s. 101 i nast. oraz Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit, t. I, 1925, s. 35.

pochówków nie jest jednolite — obok grobów, pozbawionych jakichkolwiek darów spotykamy i takie, które zawierają ich kilkanaście. Najobficiej wyposażony grób zawierał miecz w drewnianej pochwie, czekan, dwie szpile, dwie bransolety i dziewięć paciorków szklannych [8]). Za przeciętne wyposażenie grobowe uznać można inwentarz, składający się z trzech zabytków metalowych, przede wszystkim ozdób. Ogółem z jedenastu kurhanów znamy minimum 108 przedmiotów z brązu, szkła i bursztynu (ten ostatni występuje zresztą zadziwiająco rzadko), a tylko jedenaście naczyń, z czego 104 przedmioty i sześć naczyń pochodzi z grobów szkieletowych.

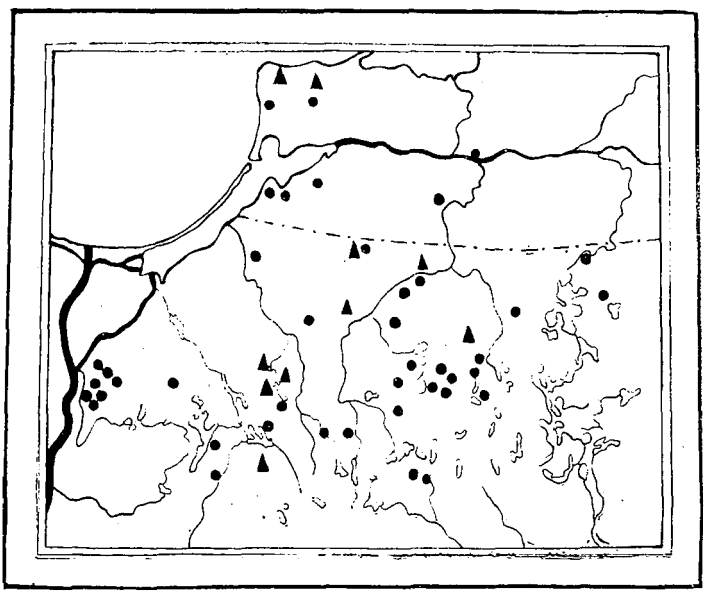

Rys. 1. Mapa stanowisk grobowych grupy mazursko-warmińskiej kultury łużyckiej. ● — cmentarzyska płaskie, ▲ — kurhany.

Pewne przesłanki pozwalają mniemać, że kurhany nie stanowią wyłącznej formy grobu na omawianym terenie w środkowej epoce brązu. Nie jest zupełnie jasna sprawa znaleziska z Rusów, pow. Braniewo [9]), które być może świadczy o istnieniu wówczas grobów bez większych nasypów ziemnych (tzw. „grobów płaskich"). Pewna ilość grobów szkieletowych pozbawiona jest charakterystycznego wyposażenia i nie może być dokładnie datowana [10]). C. Engel zwrócił też uwagę [11]) na pięć grobów szkieletowych z terenu znanego

[8]) E. Šturms, op. cit., s. 109.
[9]) C. Engel, *Vorgeschichte der altpreussischen Stämme*, t. I, Königsberg, 1935, s. 329.
[10]) Ibidem, s. 83 i nast. oraz L. Kilian, *Haffküstenkultur und Ursprung der Balten*, Bonn 1955, s. 253 i nast. oraz mapa 2.
[11]) C. Engel, op. cit., s. 101.

cmentarzyska kultury łużyckiej w Biskupcu. Były one wyposażone w drobne wytwory krzemienne i bliżej nie określoną ceramikę. Być może mamy i tu do czynienia z ciągłością tradycji miejsca grzebania zmarłych.

Można stwierdzić, że nieliczne znane obiekty z III okresu epoki brązu są kontynuacją wcześniejszych zjawisk miejscowych tak pod względem form grobów, jak i obrządku pogrzebowego [12]) z pewnymi tylko modyfikacjami. Świadczą one o trwałości i miejscowym rozwoju wierzeń, związanych z pogrzebem. Odrębną natomiast pozycję zdają się zajmować nieliczne groby ciałopalne. Powszechnie uważane są one za wynik wpływów, a może nawet za ślady pobytu ludności kultury łużyckiej [13]). Skala tego zjawiska i współwystępowanie grobów obu rodzai w tych samych kurhanach zdają się chyba przemawiać za pierwszym z przytoczonych uprzednio tłumaczeń (por. niżej). Tak więc wraz z importem metali i wpływami na ceramikę kontakty z ludnością kultury łużyckiej zaczynają, prawdopodobnie przy końcu omawianego okresu, wyciskać swe piętno także i na obrządku pogrzebowym.

W następnym, a więc IV okresie epoki brązu sytuacja zmienia się zasadniczo. Zwyczaj grzebania zmarłych niespalonych zanika całkowicie, a odżywa dopiero po przynajmniej sześciuset latach [14]), natomiast bardzo licznie występują pochówki ciałopalne tak w kurhanach, jak i na cmentarzyskach „płaskich" (rys. 1). Ogółem ze stanowisk tych znamy około 3000 grobów, przy czym na terenie grupy mazursko-warmińskiej (Pustniki, pow. Mrągowo), leży drugie co do ilości przebadanych grobów cmentarzysko łużyckie w Polsce [15]), a chyba i w obrębie całej kultury łużyckiej. Przy tej ilości materiału pozornie możnaby już przeprowadzić dokładniejszą analizę zagadnienia. Niestety, nasze wiadomości o tych cmentarzyskach są bardzo wyrywkowe, a materiały, w czasie wojny niemal całkowicie zniszczone, nie zostały nigdy opublikowane w sposób zadawalający. Za przykład niech nam posłuży cmentarzysko w Worytach, pow. Olsztyn, które może w tym zakresie pobić wszelkie najsmutniejsze rekordy. Badał je przed około trzydziestu laty konserwator olsztyński Fromm, który już w czasie wykopalisk nie wyjmował z grobów ani pojedynczych skorup, ani nawet naczyń, nie nadających się, według niego, do rekonstrukcji [16]). Za godne uwagi uznał 841, z czego publikujący je Urbanek odnalazł w magazynach królewieckich 172, przedstawił na ilustracjach 27 (a więc około 3% ogólnej ich liczby), a część pozostałych opisał [17]). Jednocześnie Woryty zwracają uwagę swą odrębnością rytuału pogrzebowego od innych

[12]) Por. np. kurhan z Mochowoje, rejon Primorsk (E. Šturms, op. cit., s. 93 i tabl. 27).

[13]) J. Kostrzewski. *Stosunki między kulturą łużycką i bałtycką a zagadnienie wspólnoty językowej bałto-słowiańskiej*, Slavia Antiqua, t. V, 1956, s. 13.

[14]) W. Heym, *Ein Skelettgrab der frühen Eisenzeit in Daulen-Luisensegen Kreis Rosenberg*, Gothiskandza, 1940, s. 9 i nast.

[15]) T. Malinowski, *Obrządek pogrzebowy ludności kultury łużyckiej w Polsce*, Przegląd Archeologiczny, t. XIV, 1962, s. 98.

[16]) Notatka w archiwum Muzeum Mazurskiego w Olsztynie, na którą łaskawie zwrócił mi uwagę mgr R. Odoj.

[17]) H. Urbanek, *Die frühen Flachgräberfelder Ostpreussens*, Königsberg, 1941, s. 92 i nast.

cmentarzysk łużyckich [18]). Występuje tam niezwykle duży procent bardzo rozbudowanych grobów masowego pochówku. Sądzić przeto należy, że swoiste metody wykopaliskowe Fromma odbiły się także i tu, gdyż najprawdopodobniej nie potrafił on wydzielić poszczególnych grobów, których bruki kamienne stykały się ze sobą (z tej przyczyny w tabeli I pominięto odpowiednie rubryki dla tego cmentarzyska). Zaginięcie materiału i dokumentacji uniemożliwia dokonania próby wypełnienia istniejących luk. Brak wyników analizy antropologicznej szczątków kostnych również wypacza nieco ogólny obraz, gdyż określenie liczby osobników, pochowanych na poszczególnych obiektach musi opierać się tylko na kryteriach archeologicznych. Niedostatek należycie opublikowanych zespołów utrudnia podział chronologiczny omawianego materiału. Dlatego też będziemy omawiać łącznie dane z IV i V okresu epoki brązu (a niekiedy nawet późniejsze), choć oczywiście w miarę możności postaramy się wyodrębnić obiekty z poszczególnych faz chronologicznych.

Na cmentarzyskach mazursko-warmińskiej grupy kultury łużyckiej (nazwa ta nie całkowicie odpowiada rzeczywistemu zasięgowi — por. rys. 1) występują tylko dwa typy grobów: popielnicowe i bezpopielnicowe (jamowe). Jako pierwsze omówimy groby popielnicowe, stanowiące olbrzymią większość grobów na cmentarzyskach, z wyjątkiem obiektu w Wopławkach, pow. Kętrzyn (por. tabela I). Groby te występują zarówno pojedynczo, jak i po kilka w jednej konstrukcji kamiennej. Te konstrukcje, niestety bardzo źle opisane, są zjawiskiem obserwowanym bardzo często, sięgając niekiedy prawie 90% ogólnej ilości grobów. Odpowiednie dane podaje tabela I, ilustrująca także szereg innych, omawianych poniżej kwestii [19]). Stosunkowo najczęściej chyba występuje kamienny bruk, niekiedy kilkuwarstwowy, nad grobem (rys. 2). Niejednokrotnie bruki te łączą się nad kilku grobami tak, że nie można ich prawie wyróżnić. Spotykamy się również z brukowaniem dna grobu. Ten rodzaj konstrukcji kamiennej rzadko występuje samodzielnie, przeważnie zaś wespół z innymi. Obserwuje się także rozmaite rodzaje obstaw kamiennych (rys. 3), przybierające w późniejszych fazach użytkowania cmentarzysk nawet formę zbliżoną do skrzyni, częstsze jednak jest obłożenie popielnicy lub popielnic kamieniami wkoło. Niekiedy groby nawarstwiają się na siebie — jako przykład podać możemy groby 19—24 z Potrytów, pow. Reszel, gdzie obserwujemy aż trzy zachodzące na siebie warstwy grobów popielnicowych w obstawie kamiennej [20]). Brak wiadomości o przemywaniu kości

[18]) T. Malinowski, op. cit., s. 50.

[19]) Sporządzono ją na podstawie następujących prac: H. Urbanek, op. cit., s. 1 i nast.: J. Miśkiewicz, *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Mariankach, pow. Włocławek*, Materiały Starożytne, t. VII, 1961 s. 223 i nast.: J. Dąbrowski, *Cmentarzysko z Szydłowa, pow. Mława na tle kultury łużyckiej na Mazowszu północnym*, Materiały Starożytne, t. V, 1959, s. 233 i nast.; W. J. Ber, *Zabytki z cmentarzyska popielnicowego w Sierpowie, w pow. łęczyckim*, Światowit, t. XVII, 1938, s. 89 i nast.: H. Wiklak, *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Słowiku*, pow. Łódź, Prace i materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi — Seria Archeologiczna, nr 6, 1961, s. 137 i nast.: L. J. Łuka, *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Czarnkowie z IV—V okresu epoki brązu*, Fontes Praehistorici, t. I, 1950, s. 1 i nast.: W. Ziemlińska, *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Chojnie, w pow. szamotulskim*, Fontes Archaeologici Posnanienses, t. VI, 1955, s. 1 i nast.

[20]) C. Engel, op. cit., tabl. 77.

lub ich składaniu do grobu w porządku anatomicznym. Niejednokrotnie w grobach popielnicowych obserwujemy występowanie węgli drzewnych [21]). Na wszystkich lepiej zbadanych cmentarzyskach naszego regionu występują groby bez śladów kości ludzkich [22]). Charakter tych grobów nie jest jeszcze w pełni wyjaśniony.

Rys. 2. Woryty, pow. Olsztyn. Przekrój popielnicowego grobu 219 pod brukiem kamiennym, widziany od północnego wschodu.
Wg C. Engla

Tabela I przedstawia nam dobitnie charakterystyczną cechę cmentarzysk mazurskich, jaką jest to, że olbrzymia większość grobów nie ma żadnego wyposażenia oprócz popielnicy. Bardzo rzadkie są groby o jednej przystawce, a większą ilość przystawek obserwujemy jedynie w kilku wypadkach. Maksymalna ilość przystawek w grobie jednostkowym wynosi trzy, a stwierdzono ją tylko raz, a mianowicie w grobie 15 z Mostkowa, pow. Ostróda. Rzadkie jest również występowanie w grobach brązów oraz innych darów grobowych (przedmioty z kamienia, bursztynu itp. — w tabeli oznaczono je jako dary nieceramiczne). Pod względem ilości przedmiotów wyróżniają się dwa groby: pochówek z Wawrzynów, pow. Bartoszyce, zawierał szesnaście paciorków bursztynowych i osiem brązowych saltaleone, a grób 1 z Bartoszyc wyposażony był w wiele

[21]) Por. T. Malinowski, op. cit., s. 66 i mapa XXVIII.
[22]) Ibidem, s. 48 i mapa XIV.

paciorków bursztynowych [23]). Praktycznie oznacza to jednak tylko, że każdego z pochowanych w tych grobach nieboszczyków wyposażono w naszyjnik z pewnej ilości paciorków — nie można więc uznać ich za groby o inwentarzu bogatszym od pochówka, zawierającego brązowy naszyjnik tordowany o końcach zwiniętych w uszka [24]). Oba wzmiankowane groby są zresztą wyjątkami, potwierdzającymi wspomnianą już powyżej regułę rzadkiego występowania bursztynu w inwentarzach grobowych. Na ogół zabytki metalowe, występujące w grobach, reprezentują drobne fragmenty małych ozdób brązowych, nie wiadomo, czy nie przepalonych. Maksymalna ilość grobów, wyposażonych w przedmioty metalowe, wynosi na większych cmentarzyskach 1,5%. Jedna z popielnic grobu 337 w Worytach zawierała m. in. zęby zwierzęce.

Obserwacje planigraficzne prowadzić można tylko na trzech cmentarzyskach, których plany zostały opublikowane, z tym wszakże zastrzeżeniem, że plan obiektu w Worytach dostarcza danych raczej nierealnych (por. wyżej). W południowej i wschodniej części przebadanego obszaru w Pustnikach obserwujemy słabo zaznaczające się skupienia grobów popielnicowych bez żadnych konstrukcji kamiennych [25]), a w części południowo-zachodniej niewyraźnie zaznacza się skupisko grobów jamowych. Nieco lepiej czytelną sytuację stwierdzamy na stosunkowo późnym cmentarzysku w Wopławkach (rys. 4). Zaznacza sie tam dość wyraźnie występowanie grobów popielnicowych w południowej, a bezpopielnicowych w północnej części zbadanego obszaru.

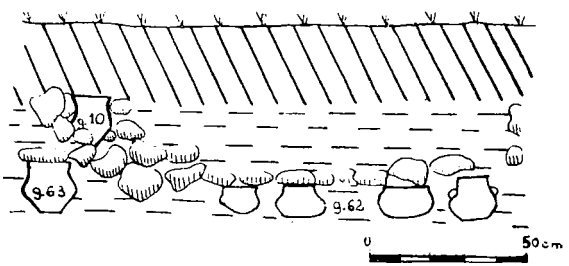

Rys. 3. Woryty, pow. Olsztyn. Przekrój przez popielnicowe groby 10, 62 i 63 pod brukiem lub w obstawie kamiennej, widziany od południowego wschodu. *Wg H. Urbanka*

Groby bezpopielnicowe występują tak bez żadnych osłon kamiennych jak i pod brukiem (rys. 5) lub w obstawie kamiennej, natomiast rzadziej spotykamy takie, w których kości spoczywają na bruku. Są to niemal z reguły groby jednostkowe; do wyjątków należy występowanie dwóch skupisk kości w jednej obstawie kamiennej (Wopławki, gr. 47). Można więc powiedzieć, że zabezpieczanie grobów na naszych cmentarzyskach odbywało się identycznie bez względu na ich rodzaj. Obserwujemy również nawarstwianie się grobów

[23]) H. Urbanek, op. cit., s. 26.
[24]) C. Engel, op. cit., s. 251.
[25]) H. Urbanek, op. cit., tabl. 31.

bezpopielnicowych na popielnicowe i odwrotnie [26]). Brak jest danych o układzie kości w grobach, natomiast wiadomo, że również w grobach tego rodzaju spotykamy wśród kości węgle drzewne.

Groby te są również wyposażone bardzo ubogo. Do wyjątków należy występowanie przystawek obok skupisk przepalonych kości (rys. 5). Są one nieco gorzej wyposażone w dary nieceramiczne, niż groby popielnicowe, choć na największym, a więc i najbardziej miarodajnym, cmentarzysku z naszego rejonu różnica ta jest bardzo słabo uchwytna (tabela I). Do najbogatszych grobów tej kategorii należy grób 28 z Pustników, w skład inwentarza którego wchodziły dwie średniej wielkości zawieszki binoklowate.

Kilka słów poświęcić jeszcze należy innym obiektom, występującym na naszych cmentarzyskach. O grobach bez śladów kości (symbolicznych?) mówiliśmy już uprzednio. Ponadto spotykamy się jeszcze ze śladami palenisk (rys. 4), bądź też jamami, wypełnionymi węglem drzewnym. Nad grobami, usytuowanymi w północnozachodniej części cmentarzyska w Worytach stwierdzono wyraźną, ciągłą warstwę spalenizny. Wreszcie do zjawisk rzadkich należy występowanie pustych obstaw kamiennych na cmentarzysku w Pustnikach, które H. Urbanek [27]) próbuje wyjaśnić, jako rodzaj domów zmarłych.

W konkluzji stwierdzić więc można, że rytuał pogrzebowy omawianych cmentarzysk odzwierciedla stosunki, panujące w tym czasie, acz z drobnymi zmianami, na terenie całej Polski. Nie istnieje tu oczywiście, podobnie jak w ogóle nie istnieje w obrębie kultury łużyckiej [28]), jakiś typ pochówka, który mógłby uchodzić za wyłączny i reprezentatywny dla określonego terytorium lub fazy chronologicznej. Natomiast uwzględnienie częstotliwości występowania poszczególnych zjawisk pozwala uchwycić momenty typowe dla danej grupy kulturowej, a także wyjaśnić przynajmniej niektóre aspekty ich genezy. Spróbujemy obecnie przejrzeć omówiony powyżej materiał pod tym kątem widzenia.

Dane porównawcze przedstawia nam tabela I. Niestety, z terenów najbliższych, nas interesujących, brak jest, jak dotychczas, cmentarzysk o większej ilości przebadanych grobów. Musimy więc uwzględniać obiekty małe, dające większe prawdopodobieństwo błędu w wynikach, przy czym liczba grobów przyjętych za 100% jest mniejsza od liczby wszystkich odkrytych tam grobów, ze względu na konieczność pominięcia obiektów zniszczonych, co stosowano przy obliczaniu danych dla wszystkich cmentarzysk, uwzględnionych na tej tabeli. Tak częste występowanie bruków kamiennych nad grobami jest cechą charakterystyczną przede wszystkim dla terenów grup: środkowopolskiej i północnomazowieckiej i wskazuje na pokrewieństwo naszego materiału z tymi właśnie terenami, na co zwracano już uwagę w literaturze przedmiotu [29]). Wydaje się natomiast, że bardzo liczny odsetek grobów w obstawie kamiennej i na bruku (w Pustnikach sięga on około 80%) jest cechą lokalną, gdyż zjawiska tego w takim nasileniu nie znamy na terenach sąsied-

[26]) W. Heym, *Das Ende der Bastarnen am rechten Ufer der unteren Weichsel*, Prussia, t. XXXII. 1938, s. 147.
[27]) H. Urbanek, op. cit., s. 58.
[28]) T. Malinowski, op. cit., s. 101.
[29]) J. Kostrzewski, op. cit., s. 21.

nich. Być może, mamy tu do czynienia z nawiązywaniem do tradycji takiego obstawiania grobów, jakie znamy z opisanych powyżej kurhanów ze środkowej epoki brązu.

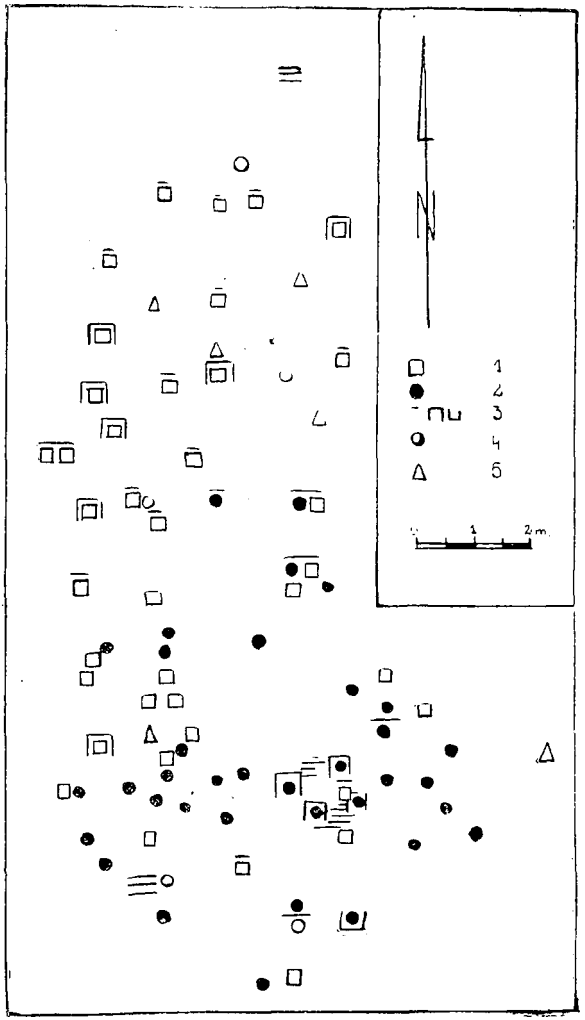

Rys. 4. Wopławki, pow. Kętrzyn. Schematyczny plan zbadanej części cmentarzyska. 1 — groby bezpopielnicowe, 2 — popielnice, 3 — obstawy kamienne (sytuacja kresek w stosunku do znaku między nimi oznacza położenie obstawy), 4 — paleniska, 5 — obiekty nieokreślone.

Wg H. Urbanka

Inną cechą charakterystyczną, zbliżającą nasz materiał tak do miejscowych grobów ciałopalnych ze środkowej epoki brązu, jak i przede wszystkim do grupy środkowopolskiej, jest zwyczaj skromnego wyposażania grobów. Tak w grupie mazursko-warmińskiej, jak i środkowopolskiej groby są przeważnie bez przystawek, a przeważająca część wyposażonych w nie grobów nie posiada więcej niż jedną lub dwie przystawki. Podobnie zresztą rzadkie są w obu grupach groby, zawierające w swym inwentarzu przedmioty metalowe. Zbliżone stosunki obserwujemy w grupie północnomazowieckiej, choć ubóstwo materiału ogranicza tu bardzo wszelkie porównania. Natomiast obie wymienione cechy charakterystyczne wyodrębniają wyraźnie nasze materiały od cmentarzysk grupy uradzkiej, czy też kujawsko-chełmińskiej. Przeprowadzenie dalszej analizy odsetka grobów popielnicowych i bezpopielnicowych na naszych cmentarzyskach byłoby celowe, gdyby istniała możliwość uwzględnienia także i ich cech drugorzędnych, czego jednak dla przeważającej większości tych grobów nie można obecnie zrobić i dlatego też analizę taką pominiemy.

Następną grupą pochówków, którą należy omówić, są cmentarzyska kurhanowe. Występują tam kurhany przeważnie w większych grupach, choć należy tu przypomnieć wspomniane już uprzednio prawdopodobieństwo przetrwania tylko największych obiektów. Również o występowaniu tych kurhanów wspólnie ze środkowobrązowymi mówiono już powyżej. Obecnie dodamy do tego fakt niejednokrotnego [30]) wspólnego występowania na jednym stanowisku, a nawet w jednym kurhanie, pochówków kultury łużyckiej i późniejszych. Jedynym dotychczas znanym przykładem występowania cmentarzyska „płaskiego" razem z kurhanem (jednak nieco późniejszym) jest cmentarzysko z b. Sanditten w powiecie welawskim [31]). Na skraju cmentarzyska z grobami łużyckimi i z wczesnej epoki żelaza odkryto tam kurhan z wczesnej epoki żelaza, a tuż za nim ciągną się pochówki z późnego okresu lateńskiego oraz z okresu wpływów rzymskich. Dość regularny układ tych cmentarzysk pozwala przypuszczać, że mamy tu do czynienia ze świadomym kontynuowaniem tradycji miejsca grzebania zmarłych. Wydaje się, że z istnieniem tej tradycji przez czas długi na całym naszym terenie należy się poważnie liczyć [32]).

Niestety o konstrukcji niektórych kurhanów nie wiadomo literalnie nic. Stosunkowo najbardziej dokładnie opisany jest kurhan II z Workiejmów, pow. Lidzbark Warmiński [33]), chyba zresztą rozbudowany w sposób wyjątkowy. Miał on około 13 metrów średnicy i około 1,8 m wysokości (rys. 6). Część jego stanowił kurhan, zbudowany na bruku kamiennym, na którym znajdował się szereg warstw pochówków, tak popielnicowych, jak i bezpopielnicowych. Najniższa

[30]) Por. np. A. Bezzenberger, *Hügelgrab bei Sorrehnen, Kr. Mohrungen,* Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia, t. XXI 1900, s. 100 i nast. oraz tenże, *Hügelgräber im Rösseler Stadtwald,* Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia, t. XXII, 1901, s. 31 i nast.

[31]) C. Engel, *Das Gräberfeld von Sanditten, Kreis Wehlau,* Prussia, t. 29, 1931, s. 47 i tabl. IIa.

[32]) Por. C. Engel, *Vorgeschichte...,* s. 102 oraz J. Kostrzewski, op. cit., s. 35.

[33]) W. Gaerte, *Das Hügelgrab vom Workeim, Kr. Heilsberg,* Prussia, t. 27, 1927, s. 279 i nast. oraz H. Urbanek, op. cit., s. 68 i nast. tabl. 26.

ich warstwa datowana jest na IV okres epoki brązu. Później kurhan rozbudowano: ta druga jego część zawiera pochówki z wczesnej epoki żelaza. Oprócz wspomnianego bruku śladów konstrukcji kamiennych nie stwierdzono. Pierwotną ilość pochówków tego kurhanu szacuje się na około 600, jednak wobec częściowego wcześniejszego jego zniszczenia wydobyto w trakcie prac wykopaliskowych 535 pochówków. Brak danych o ilości grobów, które można połączyć z poszczególnymi fazami użytkowania kurhanu. Jak się wydaje, inwentarz poszczególnych grobów łużyckich nie odbiega zbytnio od sytuacji, stwierdzonej na cmentarzyskach „płaskich". Zwraca

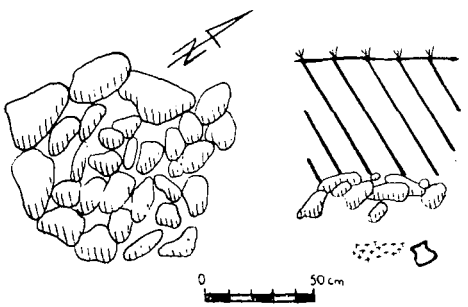

Rys. 5. Woryty, pow. Olsztyn. Plan bruku nad grobem i przekrój bezpopielnicowego grobu z przystawką (gr. 149).
Wg H. Urbanka

uwagę wyposażenie jednej z kupek spalonych kości w najniższej warstwie pierwotnego kurhanu w dużą brązową fibulę (zapinkę). C. Engel określa ten rodzaj kurhanu jako typ VIII i wymienia cały szereg innych takich obiektów [34]), jednak z większością jego określeń nie sposób się zgodzić, tym bardziej, że często zdają się one opierać jedynie na wielkości niezbadanego kurhanu. Wydaje się, że jedynym pewnym kurhanem tego typu, oczywiście oprócz workiejmskiego, jest obiekt z miejscowości Retowy, pow. Bartoszyce, oddalony od poprzedniego o około 30 kilometrów [35]). Prowadzono tam jednak wyłącznie badania sondażowe.

Nieco odmienny typ kurhanów reprezentują obiekty z Surajnów, pow. Morąg, Reszla oraz Judytów, pow. Bartoszyce [36]). Niestety, dane o nich są bardzo lakoniczne i pozbawione odpowiedniej dokumentacji, a materiał zabytkowy opublikowano .tak wyrywkowo, że możemy obecnie podać tylko bardzo ogólnikowe ich opisy. Kurhany z dwóch pierwszych stanowisk przypadają raczej na V, niż na IV okres epoki brązu, a obiekty z Judytów mogą być nawet późniejsze, zresztą przynależność kulturowa niektórych spośród tych

[34]) C. Engel, *Vorgeschichte...*, s. 334 i nast. oraz mapa X.

[35]) W. Gaerte, *Tätigkeitsbericht der vorgeschichtlichen Abteilung des Prussia-Museums in Königsberg i. Pr.*, Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit, t. X, 1934, s. 22.

[36]) Por. przypis 30 tego artykułu, a także G. Bujack, *Untersuchungen von Hügelgräbern vorchristlichen Zeit*, Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia, t. XII, 1880, s. 108 i nast.

ostatnich nie może obecnie być określona absolutnie jednoznacznie. Wszystkie te kurhany charakteryzują się wielowarstwowymi (do siedmiu warstw) płaszczami kamiennymi. Pochówki występują pod lub pomiędzy poszczególnymi warstwami. Kurhan z Surajnów zawierał ich 89, z czego jednak większość nie należy do kultury

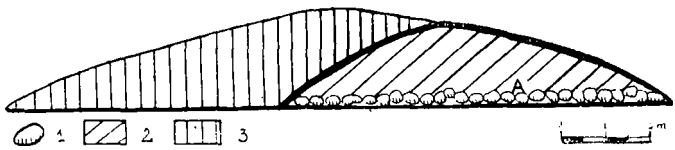

Rys. 6. Workiejmy, pow. Lidzbark Warmiński. Rekonstrukcyjny przekrój kurhanu II z południowego zachodu na północny wschód. 1 — bruk kamienny, 2 — pierwotny zarys kurhanu, 3 — wtórny zarys kurhanu, A — miejsce znalezienia grobu bezpopielnicowego z fibulą brązową.
Wg H. Urbanka

łużyckiej. Być może więc i tu mamy do czynienia z rozbudowaniem kurhanu, a to przez dobudowanie kolejnych warstw nad pierwotnym kurhanem łużyckim, za czym może przemawiać jeszcze i to, że obiekt ten miał dość znaczną (ponad 7 metrów) średnicę. Kurhan IV z Reszla zawierał cztery pochówki, a także pustą skrzynię kamienną, dla obiektów z Judytów brak jest odpowiednich danych.

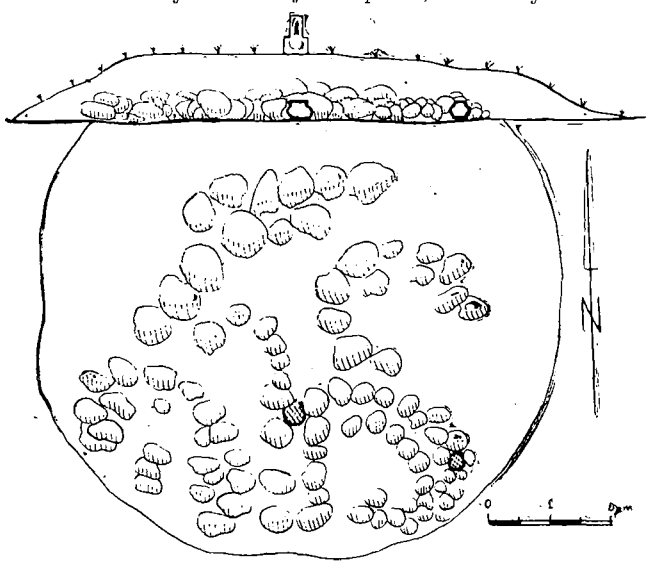

Rys. 7. Zaostrowie, r-n. Primorsk. Przekrój i plan kurhanu IV z dwoma grobami popielnicowymi.
Wg J. Heydecka

Trzeci typ kurhanów (rys. 7) wiążący się z wcześniejszymi fazami grupy mazursko-warmińskiej kultury łużyckiej, reprezentuje dotychczas tylko kurhan IV z Zaostrowia, rejon Primorsk [37]). Średnica jego wynosiła ok. 9 m. Posiadał on dwie obstawy kamienne, a w każdej z nich po jednej popielnicy, zaś wnętrze jego zajmował ponadto jeszcze kilkuwarstwowy bruk kamienny. Wreszcie wspomnieć trzeba o obiekcie, na którym E. Hollack odkrył jakoby groby, stanowiące formy przejściowe od kurhanów do grobów „płaskich" [38]). Brak jednak jakichkolwiek bliższych wyjaśnień uniemożliwia uwzględnienie tej pozycji w naszych rozważaniach.

Słów kilka poświęcić należy problemowi genezy tych kurhanów. Na wstępie stwierdzić musimy, że z sąsiadujących z naszym terenów brak jest odpowiedników dla tak rozbudowanego obiektu, jak kurhan workiejmski. W ogóle, nasypy ziemne kurhanów nie są w tym okresie zbyt częste, a występowania tak wielkiej ilości pochówków w jednym kurhanie nie znamy z innych stanowisk [39]). Z dalszych obszarów na uwagę zasługuje kurhan z okolic Rygi, zawierający około 500 pochówków, tak szkieletowych, jak i ciałopalnych [40]), który jednak traktować musimy, jako analogię bardzo niepełną. Przypomnieć tu natomiast można, że idea grzebania wielu nieboszczyków w jednym kurhanie nie była na naszym terenie obca już w środkowej epoce brązu. Niektóre z opisanych na początku niniejszego artykułu kurhanów mają wybrukowane dna, a spotykamy wśród nich również i nasypy ziemne. Wydaje się przeto, że można przypuszczać, iż po upowszechnieniu się ciałopalenia niektóre grupy ludności dostosowały nowy obrządek do dawnej formy pochówka, a że popielnica zajmuje o wiele mniej miejsca, niż niespalone zwłoki, przeto można było rozbudowywać kurhany do rozmiarów niemal monstrualnych. Tego rodzaju lokalne adaptacje nowego obrządku pogrzebowego nie są w tym czasie na innych terenach niczym szczególnym [41]).

Kurhany zbliżone konstrukcją do obu dalszych typów z naszego terenu nie należą w kulturze łużyckiej do rzadkości. Odnotujemy tu dość liczne występowanie ich na Mazowszu północnym i Pomorzu [42]), a więc na obszarach, sąsiadujących bezpośrednio z omawianymi. Nie można jednak obecnie stwierdzić z całą pewnością, czy mamy tu do czynienia z przeniesieniem na nasz teren obcej formy pochówka, czy też jest to wynik dalszego rozwoju lokalnych zwyczajów pogrzebowych, ciągnącego się od form wcześniejszych. Być może, odgrywają tu rolę obydwa te elementy, to znaczy, że

[37]) J. Heydeck, *Ausgrabungen im Rantau-Neukuhren*, Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia, t. XXIII, 1914, s. 82 i nast. tabl. III.

[38]) E. Hollack, *Erläuterungen zur vorgeschichtlichen Übersichtskarte von Ostpreussen*, Glogau — Berlin 1908, s. 186.

[39]) T. Malinowski, op. cit., s. 10 i nast.

[40]) M. Gimbutas, *A survey of the Bronze Age in the South-Eastern Baltic Area*, Światowit, t. XXIII, 1960, s. 414.

[41]) Por. np. A. Rybova, V. Šaldova, *O pohřebním ritu milavečské kultury v zapadnich Čechach*, Památky Archeologicke, t. XLIX, 1958, s. 348 i nast.

[42]) T. Malinowski, op. cit., s. 11 i nast. oraz mapy I i II.

kurhany te trwały dzięki temu, iż były formą zgodną ze zwyczajami miejscowymi, a jednocześnie nie obcą także nowemu rytuałowi pogrzebowemu. Tego rodzaju zbieżność mogłaby więc chyba być traktowana, jako stopienie się dwóch elementów kulturowych, przy pewnych tylko obustronnych modyfikacjach. W każdym razie, podobnie jak to już podkreśliliśmy dla kurhanu z Workiejmów, tak i dla tych kurhanów zaznaczyć należy zbieżność inwentarza poszczególnych pochówków z wyposażeniem grobów „płaskich".

Analiza genezy kurhanów nasuwa także przypuszczenie o dużym wpływie północnego Mazowsza na rytuał pogrzebowy naszego terenu. Luki w materiale utrudniają prześledzenie tego w stosunku do grobów „płaskich", jednak wyraźna i od dawna podnoszona w literaturze przedmiotu [43]) zbieżność materiałów środkowopolskich i północnomazowieckich zdaje się wzmagać prawdopodobieństwo takiego ujęcia zagadnienia. Dokładniej określić skalę tego procesu można będzie jednak dopiero po uzyskaniu większej ilości materiału z obu wchodzących w grę terytoriów.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny oraz powiązania materiału upoważniają chyba do następującego, bardzo jeszcze szkicowego, przedstawienia początków stosowania obrządku ciałopalnego na interesującym nas terenie. W środkowej epoce brązu jednym z wyników kontaktów z ludnością kultury łużyckiej z sąsiadujących obszarów jest powolne przenikanie obrządku ciałopalnego. Jego adaptowanie do istniejących już zwyczajów pogrzebowych świadczy raczej o tym, że jest to przejmowanie obcego rytuału, niż o tym, że jest to ślad po obcych przybyszach, grzebanych według ich własnych zwyczajów. Czywiście, i tej drugiej wersji całkowicie wykluczyć nie można [44]), nie jest ona jednak na razie poparta niezbędnym w tym wypadku dowodem, jakim byłby inwentarz grobowy o wyraźnie obcym pochodzeniu. O ile w tej fazie obrządek ciałopalny na naszym terenie nie zdaje się odgrywać większej roli, o tyle w następnej staje się on nie tylko dominującym, lecz jedynym sposobem grzebania zmarłych. Jak już powiedziano we wstępie niniejszego artykułu, przyczynę tego wyjaśnić obecnie trudno, gdyż szukać jej chyba należy w kręgu zjawisk, niezwykle trudnych do odtworzenia, a mianowicie w całokształcie poglądu na świat ówczesnych grup ludzkich. Groby ciałopalne grupy mazursko-warmińskiej kultury łużyckiej nawiązują najwyraźniej, choć nie wyłącznie, do pochówków grupy środkowopolskiej, której wpływy docierają tu najprawdopodobniej poprzez północną część Mazowsza. Od początku jednak zarysowywują się tu pewne charakterystyczne cechy lokalne, a to przede wszystkim bardzo częste obstawianie grobów konstrukcjami kamiennymi. Jest to wprawdzie cecha drugorzędna, ale różnice terytorialne w ramach powszechnie panującego obrządku dają się wyróżnić tylko przy rozpatrywaniu szczegółów. Również jedna z trzech wyróżnionych dotychczas odmian kurhanów tego czasu wydaje się być formą lokalną, choć niezbyt często występującą.

[43]) Por. K. Salewicz, *Cmentarzysko łużyckie w Malusach Wielkich i zagadnienie związków kultury łużyckiej z tzw. „kulturą grobów kloszowych"*, Wiadomości Archeologiczne, t. XVI, 1939—1948, s. 61 i nast.

[44]) J. Kostrzewski, op. cit., s. 13.

Możliwość obserwowania ciągłości rozwoju form kurhanów (choć na naszym terenie ciągłość ta nie rysuje się bardzo wyraziście) dobrze uzupełnia całość obrazu. Wynika z tego, że wystąpienie nowego obrządku pogrzebowego, jakie miało na naszym terenie miejsce w XI wieku p.n.e., nie wiąże się z całkowitą zmianą ludności. W dużym stopniu mamy tu zapewne do czynienia z zanikiem starego obyczaju pogrzebowego u miejscowych grup ludzkich. Niewątpliwie obserwujemy w tym czasie pewien wzrost populacji, podobnie zresztą, jak i na terenach sąsiednich [45]), jednak prześledzenie, np. stosunków ilościowych w zakresie znalezisk metalowych z III i następnych okresów epoki brązu oraz rozrzutu tychże znalezisk przekonuje nas, że wzrost ten musiał być dużo mniejszy, niż to możnaby przypuszczać w oparciu tylko o jedną kategorię źródeł, to jest cmentarzyska. Dopuszczając więc możliwość dopływu na ten teren pewnych grup ludzkich, przyjąć jednak chyba należy trwanie ludności autochtonicznej, jako zasadniczego składnika demograficznego. W tym stanie rzeczy nowy, obcy obrządek pogrzebowy został przez ową ludność nie tylko przejęty, lecz i nieznacznie przekształcony w myśl dawnych tradycji. Zbieżność wyposażenia grobów „płaskich" oraz pochodzących z kurhanów (abstrahując nawet od identyczności materiału zabytkowego) każe łączyć je z tą samą ludnością, podobnie jak to przyjmuje się i dla innych grup kultury łużyckiej, gdzie obie te formy występują razem [46]). Mimo nielicznych dotychczas wiadomości o ciągłości tradycji miejsc grzebania zmarłych (por. np. Zaostrowie) uznać je chyba można także za jeden z argumentów na rzecz przetrwania ludności miejscowej, jako zasadniczego trzonu populacji z kulturą łużycką. Te wnioski wymagają oczywiście jeszcze dalszych korektur, przede wszystkim przez zbadanie pod tym kątem pozostałych kategorii materiału źródłowego, które jednak po wstępnym przejrzeniu nie wydają się przeczyć wyżej podanej koncepcji.

W artykule tym przedstawiono szkicowo tylko genezę obrządku ciałopalnego na naszym terenie. Brak miejsca nie pozwala omówić choćby równie krótko stosunków późniejszych, postaramy się więc zasygnalizować w kilku zaledwie zdaniach tę właśnie problematykę. Stwierdzić należy, że formy grobów, występujące na naszym terenie w ramach kultury łużyckiej trwają jeszcze długo w okresach późniejszych, aczkolwiek oczywiście ulegają one dalszym przekształceniom. Zaznaczają się tu też wyraźnie wpływy kultury pomorskiej [47]), jednak i w tym wypadku ulegające pewnym lokalnym modyfikacjom. Wspomnieliśmy już powyżej o ciągłości cmentarzysk w b. Sanditten. Obecnie wymienimy w formie przykładu kilka dalszych cmentarzysk, na których zaznacza się wyraźnie kontynuowanie tradycji cmentarzysk łużyckich — są więc nimi np. obiekty z Bartołtów Wielkich, pow. Olsztyn, Elbląga czy też

[45]) Ibidem, s. 14 i nast.

[46]) T. Malinowski, op. cit., s. 9 i nast.

[47]) J. Kostrzewski, op. cit., s. 57 i nast.

Łępna, pow. Pasłęk [48]). Jeżeli chodzi o kurhany, to najtrudniej jest znaleźć odpowiedniki dla obiektu z Workiejmów, który zresztą sam częściowo pochodzi z wczesnej epoki żelaza. W każdym razie kurhany ze zbiorowymi, niekiedy nawet kilkuwarstwowymi pochówkami na bruku kamiennym nie są we wczesnej epoce żelaza zjawiskiem rzadkim [49]), choć bezpośrednio trudno byłoby połączyć je z obiektem workiejmskim. Pozostałe typy kurhanów mają natomiast wyraźną i bezpośrednią kontynuację w szeregu obiektów z tego samego terenu [50]). Dodać należy, że wymienione tu groby przypominają swych łużyckich poprzedników nie tylko konstrukcją, lecz i doborem wyposażenia.

Choć problem wkładu kultury łużyckiej do późniejszych stosunków kulturowych na Warmii i Mazurach nie jest jeszcze opracowany, to dla zwyczajów pogrzebowych wielką rolę tej kultury rozpoznać można łatwo. Bardziej szczegółowe opracowanie naszkicowanych tu zagadnień przyniesie niewątpliwie nowe ustalenia, a weryfikowanie ich w miarę napływu nowych materiałów umożliwi pełniejsze zrozumienie tych interesujących i ważnych dla pradziejów naszego regionu zjawisk.

---

[48]) H. Urbanek, op. cit., s. 22 i nast. tabl. 24 i 25 oraz Z. Hołowińska, *Osadnictwo z okresu wczesnożelaznego w Elblągu*, Wiadomości Archeologiczne, t. XXV, 1958, s. 216 i nast., rys. 6 i 7.

[49]) Por. np. J. Dąbrowski i Ł. Okuliczowa, *Sprawozdanie z badań kurhanu, odkrytego w Lidzbarku Warmińskim*, Rocznik Olsztyński, t. II, 1959, s. 81 i nast. rys. 1.

[50]) Por. np. F. Peiser, *Hügelgräber bei Scharnigk*, Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia, t. XXIII, 1914, s. 295 i nast. tabl. XXVIII; H. Kemke, *Hügelgräber. Klein Dirschkeim, Kr. Fischhausen*, Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia, t. XXII, 1909, s. 404 i nast. tabl. LVIII oraz C. Engel, *Vorgeschichte*, s. 333 oraz tabl. 57.